

**Wyrok z dnia 14 lutego 2008 r.**

**I UK 206/07**

**Nie podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników osoba, która pomimo zawarcia umowy o pracę faktycznie nie wykonywała pracy, gdyż w dniu nawiązania tej umowy rozpoczęła urlop wychowawczy, a po jego zakończeniu nie powróciła do pracy (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 lutego 2008 r. sprawy z odwołania Katarzyny S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. z udziałem zainteresowanego Józefa B. o objęcie ubezpieczeniem społecznym, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 lutego 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

### **U z a s a d n i e n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. (organ rentowy) decyzją z dnia 17 marca 2004 r. ustalił, że Katarzyna S. (wnioskodawczyni) nie podlega ubezpieczeniu społecznemu na podstawie umowy o pracę w okresach wymienionych w decyzji oraz zobowiązał wnioskodawczynię do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku rodzinnego i wychowawczego za określone w decyzji okresy.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 4 maja 2005 r. w pkt I oddalił odwołanie w zakresie niepodlegania wnioskodawczyni ubezpieczeniu społecznemu, w pkt II przekazał odwołanie w zakresie zobowiązania do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Krakowa - Nowej Huty. Sąd ustalił, że wnioskodawczyni w dniu 22 lipca

2000 r. zgłosiła we właściwym urzędzie skarbowym zawieszenie działalności gospodarczej. W tym samym dniu zawarła umowę o pracę z PPUH „M.” Józef B. i złożyła wniosek o urlop wychowawczy, który został jej udzielony; od tego dnia nie wykonywała żadnej pracy. Józef B. jest ojcem dziecka wnioskodawczynie.

Sąd zważył, że umowa o pracę z dnia 22 lipca 2000 r. jest umową fikcyjną. Powodem zawarcia umowy była chęć uzyskania przez wnioskodawczynie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd ustalił, że zawarta umowa zmierzała do obejścia przepisów prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Wnioskodawczynie zaskarżyła apelacją pkt I wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 20 lutego 2007 r. [...] oddalił apelację. Sąd Apelacyjny podzielił poczynione ustalenia faktyczne i dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów nie dopatrując się żadnego uchybienia w zaskarżonym rozstrzygnięciu. Istotą sporu w niniejszej sprawie była kwestia, czy zawarta pomiędzy wnioskodawczynie a zainteresowanym umowa o pracę na tle wskazanych wyżej okoliczności została zawarta w celu obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Zdaniem Sądu, w każdej sytuacji tego rodzaju, gdy zachodzi wątpliwość czy zawarta umowa o pracę miała na celu obejście prawa, szczegółowego wyjaśnienia wymaga, czy pomiędzy stronami nastąpiło faktyczne nawiązanie stosunku pracy, rezultatem czego będzie skutek wynikający z systemu prawa ubezpieczeń społecznych w postaci podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, czy też zgłoszenie do ubezpieczenia ma charakter fikcyjny, a to z tej przyczyny, że pomimo zawartej umowy o pracę nie nastąpiło nawiązanie stosunku pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, szczegółowo przeprowadzone postępowanie dowodowe, wnikliwa ocena zgromadzonego materiału dowodowego i na jej podstawie wyciągnięte wnioski, dawały Sądowi pierwszej instancji podstawę do dokonania ustalenia, że pomimo zawartej formalnie umowy o pracę, nie nastąpiło nawiązanie stosunku pracy, w związku z czym Katarzyna S. nie podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. W zakresie pojęcia czynności prawnej dokonanej celem obejścia ustawy w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność wprawdzie wprost nieobjęta zakazem ustawy, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Przepis art. 58 § 1 k.c. zakazuje osiągania w drodze dokonywania czynności prawnych rezultatów, które są niemożliwe do pogodzenia nie z zakazami i nakazami przepisów ustawy wyrażonymi *expressis verbis*, lecz z celem danej regulacji czy pozaprawnymi regułami słuszności

czy sprawiedliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2004 r., I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209; z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z 5 października 2005 r., I UK 32/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 2). W istocie bowiem czynności mające na celu obejście ustawy zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą, by w rzeczywistości osiągnąć cel przez tę ustawę zakazany - chodzi zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie decyduje „ważność” umowy o pracę związana ze statusem pracownika czy jego sytuacją osobistą, lecz to, czy zawierające umowę o pracę strony miały zamiar wzajemnego zobowiązania się - pracownik do świadczenia pracy, a pracodawca do zlecenia mu pracy i wynagrodzenia za nią - oraz czy umowa była w rzeczywistości realizowana (wykonywana), w szczególności czy pracownik w istocie pracę świadczył. Zebrany przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie - zdaniem Sądu Apelacyjnego - że pomimo formalnie zawartej umowy praca nie była faktycznie wykonywana, co potwierdziła zarówno sama apelująca jak i Józef B. Prawdliwość takiej oceny potwierdza fakt, że wnioskodawczynie zawierając umowę o pracę była w trudnej sytuacji materialnej i podjęcie zatrudnienia stwarzało po jej stronie możliwość nabycia prawa do urlopu wychowawczego. Ponadto wnioskodawczynie udała się na ten urlop już w dniu zawarcia umowy o pracę, a po jego zakończeniu już do pracy nie powróciła.

W ocenie Sądu, trafnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że w niniejszej sprawie nie nastąpiło faktyczne nawiązanie stosunku pracy, stąd też należy uznać, iż zgłoszenie wnioskodawczynie do ubezpieczenia społecznego miało charakter fikcyjny, a rzeczywistym celem zawarcia umowy nie była wola realizowania przez apelującą obowiązków pracowniczych, bowiem obowiązków tych w rzeczywistości nie wykonywała, lecz stworzenie warunków dla uzyskania statusu pracowniczego, a w konsekwencji uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z opieką nad dzieckiem. W sytuacji bowiem, gdy pomimo formalnie zawartej umowy, celem stron jest jedynie uzyskanie statusu ubezpieczonego, to prawną doniosłość ma zamiar fikcyjnego zawarcia umowy, tj. takiego, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Wtedy to dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby, która nie może być uznana za podmiot ubezpieczenia, ponieważ nie świadczy pracy i przez to nie można jej przypisać cech zatrudnionego pracownika, skoro nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 17

grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPIUS 1997 nr 15, poz. 275; z 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPIUS 2000 nr 9, poz. 368 oraz z 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 496). W istocie przepis art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) stanowi o obowiązkowym ubezpieczeniu emerytalnym i rentowym pracowników, czyli - stosownie do art. 2 k.p. - osób rzeczywiście zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a nie tych, które tylko umowę o pracę „formalnie zawarły”. Tak więc zawarcie umowy o pracę, bez zamiaru jej świadczenia, w celu uzyskania ubezpieczenia społecznego (prawa do urlopów związanych z urodzeniem i wychowaniem dziecka), nie wywołuje skutku objętego zamiarem stron (uzyskanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego), gdyż warunkiem uzyskania tego prawa jest „istnienie i rzeczywiste wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy”. Sąd stwierdził, że bezpośrednim celem zawarcia umowy o pracę pomiędzy Katarzyną S. a PPUH „M.” Józef B. nie była wola realizowania przez wnioskodawczynię obowiązków pracowniczych i świadczenia pracy, ale uzyskania przez nią statusu pracowniczego, a w konsekwencji uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego, czy też zasiłku wychowawczego rodzinnego).

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną, w której zarzuciła: I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: 1) przepisu art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe stosowanie polegające na niedostrzeżeniu, iż decyzja stwierdzająca wsteczne niepodleganie ubezpieczeniu społecznemu nie może być wydana przez organ ubezpieczeniowy w oparciu o ten przepis w sytuacji, gdy istnieje wcześniejsze odmienne stanowisko organu ubezpieczeniowego w tym przedmiocie, wyrażone we wcześniejszych decyzjach i nie doszło do zmiany w zakresie wiedzy organu o faktach, o której stanowi przepis art. 83a ust. 1 ustawy w takim zakresie, w jakim wiedza ta jest istotna dla oceny okoliczności podlegania ubezpieczeniu społecznemu; 2) przepisu art. 83a ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez niewłaściwe stosowanie lub niezastosowanie tych przepisów polegające na niedostrzeżeniu braku prawa organu ubezpieczeniowego do wstecznej weryfikacji stanowiska wcześniej wyrażonego w decyzjach organu ubezpieczeniowego w przypadku braku ujawnienia nowych faktów i dowodów, a nadto poprzez niezastosowanie w ramach oceny stanu faktycznego sprawy przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, do których odsyła przepis art. 83a ust. 2 powołanej ustawy, a to przepisów art.

145 k.p.a., art. 154 k.p.a., art. 155 k.p.a., art. 156 k.p.a. i art. 157 k.p.a.; 3) przepisu art. 58 k.c., poprzez niewłaściwe stosowanie tego przepisu polegające na błędnym przyjęciu, iż okoliczności ujawnione w tej sprawie są wystarczające do uznania, iż odwołująca się zmierzała poprzez swoje działanie do obejścia przepisów ustawy i tym samym zawarta przez nią umowa o pracę dotknięta jest nieważnością; 4) przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez przyjęcie, iż odwołująca się nie podlega ubezpieczeniu na podstawie tego przepisu; 5) przepisu art. 2 Konstytucji RP, poprzez niezastosowanie tego przepisu w związku przyjętą wykładnią przepisów niższego rzędu, która dopuszcza wsteczne i niezależne od wcześniejszego stanowiska organu rozstrzyganie przez organ ubezpieczeniowy o prawach i obowiązkach obywatela, co narusza zasadę zaufania obywatela do państwa stanowiącą element zasady demokratycznego państwa prawnego.

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a to: przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez niedostateczne uzasadnienie motywów rozstrzygnięcia w takim zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zarzuconej w apelacji kwestii zmiany stanowiska organu rentowego co do podlegania przez odwołującą się ubezpieczeniu społecznemu, pomimo braków nowych faktów lub dowodów i w konsekwencji do zarzutu naruszenia przez zaskarżoną decyzję zasady zaufania obywatela do państwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw. Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, że „Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: 1) zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, 2) przebiegu ubezpieczeń, 3) ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek, 4) ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, 5) wymiaru świadczeń z ubezpieczeń społecznych.” Przepis ten nie jest przepisem prawa materialnego w rozumieniu przepisu art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., lecz przepisem ustrojowym określającym zakres działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przykładowe wskazanie decyzji w należących do kompetencji tego Zakładu sprawach z ubezpieczenia spo-

łecznego. Przepis ten jako niebędący przepisem prawa materialnego nie może stanowić samodzielnej i wyłącznej podstawy prawnej decyzji wydawanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, które są wydawane na podstawie przepisów materialnoprawnych, jakimi w niniejszej sprawie są przepisy art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 13 pkt 1 i art. 38 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nawet jednak gdyby uznać, że wskazany przepis należy do przepisów materialnoprawnych, to jego naruszenie mogłoby hipotetycznie polegać albo na tym, że zaskarżoną decyzję wydał inny organ niż Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub na wydaniu przez Zakład decyzji w sprawie, która nie należy do jego zakresu działania. Tymczasem skarżąca upatruje naruszenia przepisu art. 83 ust. 1 ustawy w tym, że przepis ten nie mógł być podstawą prawną wydania zaskarżonej decyzji w zakresie, w jakim stwierdzała ona niepodleganie skarżącej ubezpieczeniom społecznym. W związku z tym należy wskazać, że niepodleganie ubezpieczeniom społecznym nie było przedmiotem rozstrzygnięcia zaskarżoną decyzją z dnia 17 marca 2004 r., która w pkt 1 sentencji nakładała na skarżącą obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, tj. zasiłku rodzinnego i zasiłku wychowawczego za okresy i w kwotach w nim określonych. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie daje podstaw prawnych do wydawania odrębnej decyzji rozstrzygającej o podleganiu lub niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym, które jest jedynie przesłanką do podejmowania decyzji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, kształtujących autorytatywnie prawa lub obowiązki wnioskodawców lub ubezpieczonych.

Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów art. 83a ust. 1 i ust. 2 stanowiących, że: art. 83a 1. Prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną Zakładu ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. 2. Decyzje ostateczne Zakładu, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu, mogą być z urzędu przez Zakład uchylone, zmienione lub unieważnione, na zasadach określonych w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego. Przepis ten nie jest przepisem prawa materialnego, a zatem nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Ponadto, przepis ten nie był stosowany w postępowaniu przed organem rentowym i przed Sądami obu instancji, a skarżąca nie wykazała, że został naruszony przez jego niezastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Niezależnie od tego zarzut naruszenia art. 83a ust. 2 jest oczywiście bezzasadny, ponieważ konieczną przesłanką jego zastosowania jest niewniesienie odwołania do właściwego sądu, która nie została w niniejszej sprawie spełniona w konsekwencji zaskarżenia przedmiotowej decyzji w drodze odwołania do Sądu pierwszej instancji.

W związku z powyższymi zarzutami należy wskazać, że odwołanie skarżącej od decyzji organu rentowego w zakresie zobowiązania skarżącej do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń zostało przekazane w pkt II wyroku Sądu pierwszej instancji do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Krakowa Nowej Huty. Przedmiotem postępowania przed Sądem drugiej instancji i zaskarżonego wyroku jest natomiast sprawa „ustalenia niepodlegania Katarzyny S. ubezpieczeniu społecznemu”. Zakres i przedmiot niniejszego postępowania nie jest zatem wyznaczony sentencją zaskarżonej decyzji, która zobowiązywała skarżącą do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 58 k.c. Przepis art. 58 § 1 k.c. stanowi w swojej początkowej części, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. O czynności prawnej (także zawarciu umowy) mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie ma na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem prawa. Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04 (OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28), stwierdzając, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. W sytuacji, gdy z treści umowy o pracę wynika zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do wypłacania wynagrodzenia (art. 22 § 1 k.p.) i umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy było obejście prawa nawet wówczas, gdy obie stron umowy wiedziały o ciąży pracownicy i

związanej z tym konieczności przerwania pracy na czas porodu i urlopu macierzyńskiego. Prawo nie zakazuje bowiem zatrudniania kobiet w ciąży, a przeciwnie, odmowa zatrudnienia kobiety tylko z tej przyczyny, że jest w ciąży, byłaby uznana za dyskryminację (art. 18<sup>3a</sup> § 1 i art. 18<sup>3b</sup> § 1 pkt 1 k.p.). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 (OSNP 2005 nr 15, poz. 235), stwierdził, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie Sądy jednoznacznie ustaliły, że mimo formalnie zawartej umowy o pracę praca nie była faktycznie wykonywana; wnioskodawczynie w dniu zawarcia umowy o pracę udała się na urlop wychowawczy, a po jego zakończeniu nie powróciła do pracy.

W konsekwencji należy przyjąć, że w niniejszej sprawie doszło do zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego wnioskodawczynie, która nie może być uznana za podmiot ubezpieczenia, ponieważ nie świadczyła pracy i przez to nie można jej przypisać cech zatrudnionego pracownika, skoro nie były wykonywane obowiązki i prawa wynikające z umowy o pracę. Tym samym bezpodstawny jest także zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Należy ponadto wskazać, że skarżąca wprowadziła przytoczyła tę podstawę kasacyjną, lecz wbrew wymogom przepisu art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. nie przytoczyła jej uzasadnienia. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego jeżeli w części kasacji, zatytułowanej „uzasadnienie”, pełnomocnik skarżącego nie rozwija zarzutów kasacji, a nawet nie wymienia przepisów powołanych w podstawie kasacji, to w takiej sytuacji ocena zarzutów związanych z podstawą kasacji nie jest możliwa i kasacja podlega oddaleniu (niepublikowany wyrok z dnia 27 października 2005 r., I UK 21/05).

Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 2 Konstytucji RP stanowiącego, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Skarżąca upatruje naruszenia tego przepisu „niezastosowaniem tego przepisu w związku przyjętą wykładnią przepisów niższego rzędu, która dopuszcza wsteczne i niezależne od wcześniejszego stanowiska organu, rozstrzyganie przez organ ubezpieczeniowy o prawach i obowiązkach obywatela, co narusza zasadę zaufania obywatela do państwa stanowiącą element zasady demokratycznego państwa prawnego.” Tymczasem zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa nie ma zastosowania do praw nabytych na podstawie sprzecznej z prawem decyzji organu rento-



wego, tym bardziej że decyzja przyznająca świadczenie z ubezpieczenia społecznego nie jest decyzją konstytutywną lecz deklaratoryjną, potwierdzającą jedynie spełnienie przesłanek ustawowych warunkujących powstanie prawa do świadczenia (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., II UKN 669/98 OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 597). W niniejszej sprawie skarżąca nie może powoływać się skutecznie na tę zasadę wywiedzioną z ogólniejszej zasady demokratycznego państwa prawnego w sytuacji, gdy zawarła umowę o pracę bez zamiaru jej świadczenia wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznego i faktycznie nie świadczyła takiej pracy, a w konsekwencji gdy nie spełniła przesłanki podlegania ubezpieczeniom społecznym koniecznej dla nabycia prawa do zasiłku rodzinnego i prawa do zasiłku wychowawczego. Fakt pobierania przez wnioskodawczynię przez okres około czterech lat tych świadczeń na podstawie stosownych decyzji organu rentowego nie uprawnia jej jeszcze do żądania zachowania prawa do tych świadczeń i odmowy ich zwrotu w sytuacji, gdy prawomocnym wyrokiem Sądu ustalono, że nie spełnia koniecznej przesłanki nabycia prawa do tych świadczeń, a mianowicie nie podlega ubezpieczeniom społecznym.

Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacji wyjątkowo wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia, jedynie bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 może być - w świetle art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. - uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (np. niepublikowany wyrok z 28 lutego 2006 r., III CSK 149/05). W niniejszej sprawie Sąd sporządził uzasadnienie zaskarżonego wyroku zgodnie z wymaganiami przepisu art. 328 § 2 k.p.c.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====